

Palmowa Niedziela

Tegoroczna Palmowa Niedziela zbiegła się z V Światowym Dniem Młodzieży. W związku z tym w wielu świątyniach kraju odbyły się uroczystości, którym towarzyszyła myśl zaczerpnięta z Ewangelii św. Jana „Ja jestem krzewem winnym, wy laturośliami”.

W Warszawie w kościele pw. Wszystkich Świętych w uroczystościach archidiecejalnych dla młodych wiernych wziął udział prymas Polski kardynał Józef Glemp, a kazanie wygłosił bp Marian Duś. W Krakowie do wawelskiej katedry przybyła młodzież zaproszona z terenu całej archidiecezji krakowskiej, aby wziąć udział w uroczystym nabożeństwie celebrowanym przez metropolitę krakowskiego kardynała Franciszka Macharskiego. Podczas uroczystości odczytano orędzie papieża Jana Pawła II do młodych całego świata.

**W „Echu”
ogłosisz
najszybciej,
najtaniej**

W Tatrach zima, a w Kielcach chłód i śnieg przeszkodził w zakupach

W Tatrach i na Podhalu znów zima. W ostatnich dniach w górach spadło ponad 30 cm śniegu, a termometry nawet w dzień wskazują minusową temperaturę.

Wczoraj na Kasprowym Wierchu notowano minus osiem stopni, pokrywa śniegu przekroczyła 65 cm. W górach utrzymuje

8 cm, niemal bez przerwy padał śnieg również na Kielecczyźnie.

Wczorajsza handlowa niedziela nie nakłoniła wielu kielczan do przedświątecznych zakupów. Przenikliwe zimno spowodowało, że nawet na obłożonym codziennie deptaki było prawie pusto.

Sytuacja gospodarcza oraz łagodna zima przyniosły znaczne zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną. W styczniu i lutym w Elektrowni „Kozienice” w Świerżach Górnych, w godzinach pozaszczytowych obciążenie siłowni zmniejszyło się o jedną trzecią, a w Elektrowni „Polaniec” współczynnik wykorzystania mocy dyspozycyjnej wynosił niewielką wielkość jak połowę.

— Nadwyżki są pozorne — stwierdza dyrektor ds. technicznych radomskiej delegatury Wspólnoty Węgla Brunatnego — mgr inż. Jan Noworyta. — W takim samym okresie roku ubiegłego, w godzinach szczytu obowiązywał dwudziesty stopień zasilania. Dziś mamy zupełnie inną sytuację. Główny odbiorca energii — przemysł kupuje jej o wiele mniej. Nie oznacza to bynajmniej, iż zmniejszyła się gwałtownie energochłonność naszej gospodarki. Po prostu mamy recesję ze wszystkimi tego skutkami... Przedsiębior-

DOKONCZENIE NA STR. 2

Kielecka hala widowiskowa oferuje...

Zamiast igrzysk — handel

Rozmawiamy z dyrektorem WOSIR w Kielcach, Mieczysławem Pyndrykiem.

— Kilka dni temu ktoś zauważył w pobliżu hali widowiskowo-sportowej samochody z zachodniemiecką rejestracją, ktoś coś usłyszał czy nie

dosłyszal i rozniósł się wieść, że hala została sprzedana Niemcom. Ile w tym prawdy?

— Przede wszystkim nie została sprzedana. 5 kwietnia br. podpisaliśmy umowę z łódzkim oddziałem Naczelnej Organizacji Technicznej o przekazaniu hali

na cele handlowe dla pewnej zachodniemieckiej firmy, ale tylko na ściśle określony czas — od 30 kwietnia do 31 grudnia br.

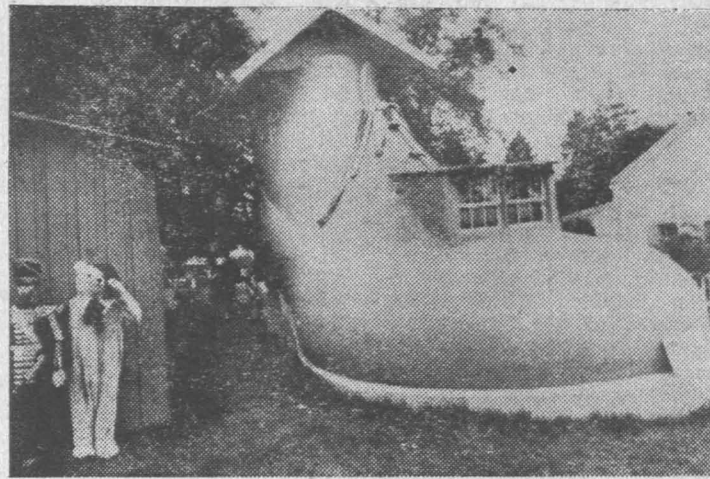
— Dlaczego doszło do takiej transakcji? Czy obiekty sportowe nie są nam już potrzebne?

— Utrzymanie hali kosztuje miesięcznie 7 mln zł, a ona sama nie jest w stanie na siebie zarobić. Ostatnio zajęcia sportowe, treningowe odbywały się tutaj tylko przez 5 godzin dziennie, tygodniowo — 25 godz. Oznacza to, że halę wykorzystuje się najwyżej w 30 proc., a wkrótce, gdy zrobi się ciepiej tych zajęć w pomieszczeniach będzie jeszcze mniej. Halę prześlata wynajmować szkoły (brak im funduszy), bardzo rzadko odbywają się tutaj zawody sportowe (tej zimy np. tylko 3 imprezy).

Coraz mniej także organizuje się imprez estradowych. W tym roku kalendaryzowym było ich zaledwie 5. Kiedy przyjechała operetka lubelska, na 3400 biletów sprzedano 520.

Od dziś w sprzedaży druga partia talonów Księgi Rekordów Guinnessa

Zapraszamy do redakcji „Echa Dnia”
Kielce, Targowa 18



Ten dom w bucie jest
dekoracją filmową, ale kto
wie, czy w przyszłości architekci
nie wpadnie do
głowy...

CAF — Keystone

Ponad milion

Jak wynika z najświeższych danych, liczba ludności woj. kieleckiego przekroczyła 1 milion i sięga ok. 1,1 mln osób. 520 tys. spośród nich żyje w miastach, głównie w Kielcach, Ostrowcu Św., Starachowicach i Skarżysku-Kam. Wskutek przepływu mieszkańców wsi do miast, ludność rejonów wiejskich zmalała w latach 1981-89 o przeszło 14 tys., a liczba rolników prowadzących własne indywidualne gospodarstwa — o 2,7 tys. Nadal jeszcze jedna czwarta ogółu osób pracujących w województwie — to ludzie w wieku produkcyjnym...

na gorąco

Zdjęcie naszego fotoreportera, ukazujące deptak przy ul. Sienkiewicza w Kielcach, całkowicie opustoszały, wydaje się wręcz niewiarygodne. Sprawia to oczywiście aura. Przenikliwe zimno zatrzymało w domach potencjalnych klientów i sprzedających. Widok ulicy nasunął mi jednak pewną refleksję. Otóż w normalny dzień przez ul. Sienkiewicza po prostu nie można przejść. Handlowy żywioł całkowicie opanował centrum miasta. Służby komunalne pobierają wprowadzić stosowne opłaty, ale nikt nie „reguluje” handlowego ruchu. Strach pomyśleć, co by się stało w przypadku nieszczęścia, np. pożaru. Wozy strażackie nie przedostałyby się przez ulicę.

DOKONCZENIE NA STR. 2



Nr 70 (4344) Kielce, poniedziałek, 1990-4-9 Rok XX
CENA 400 ZŁ PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 35003

Minimalny stopień zasilania

W Elektrowni „Kozienice” turbiny ledwo się kręcą

Sytuacja gospodarcza oraz łagodna zima przyniosły znaczne zmniejszenie zapotrzebo-

wania na energię elektryczną. W styczniu i lutym w Elektrowni „Kozienice” w Świerżach Górnych, w godzinach pozaszczytowych obciążenie siłowni zmniejszyło się o jedną trzecią, a w Elektrowni „Polaniec” współczynnik wykorzystania mocy dyspozycyjnej wynosił niewielką wielkość jak połowę.

— Nadwyżki są pozorne — stwierdza dyrektor ds. technicznych radomskiej delegatury Wspólnoty Węgla Brunatnego — mgr inż. Jan Noworyta. — W takim samym okresie roku ubiegłego, w godzinach szczytu obowiązywał dwudziesty stopień zasilania. Dziś mamy zupełnie inną sytuację. Główny odbiorca energii — przemysł kupuje jej o wiele mniej. Nie oznacza to bynajmniej, iż zmniejszyła się gwałtownie energochłonność naszej gospodarki. Po prostu mamy recesję ze wszystkimi tego skutkami... Przedsiębior-

DOKONCZENIE NA STR. 2

Kielecka hala widowiskowa oferuje...

Zamiast igrzysk — handel

Rozmawiamy z dyrektorem WOSIR w Kielcach, Mieczysławem Pyndrykiem.

— Kilka dni temu ktoś zauważył w pobliżu hali widowiskowo-sportowej samochody z zachodniemiecką rejestracją, ktoś coś usłyszał czy nie

dosłyszal i rozniósł się wieść, że hala została sprzedana Niemcom. Ile w tym prawdy?

— Przede wszystkim nie została sprzedana. 5 kwietnia br. podpisaliśmy umowę z łódzkim oddziałem Naczelnej Organizacji Technicznej o przekazaniu hali

na cele handlowe dla pewnej zachodniemieckiej firmy, ale tylko na ściśle określony czas — od 30 kwietnia do 31 grudnia br.

— Dlaczego doszło do takiej transakcji? Czy obiekty sportowe nie są nam już potrzebne?

— Utrzymanie hali kosztuje miesięcznie 7 mln zł, a ona sama nie jest w stanie na siebie zarobić. Ostatnio zajęcia sportowe, treningowe odbywały się tutaj tylko przez 5 godzin dziennie, tygodniowo — 25 godz. Oznacza to, że halę wykorzystuje się najwyżej w 30 proc., a wkrótce, gdy zrobi się ciepiej tych zajęć w pomieszczeniach będzie jeszcze mniej. Halę prześlata wynajmować szkoły (brak im funduszy), bardzo rzadko odbywają się tutaj zawody sportowe (tej zimy np. tylko 3 imprezy).

Coraz mniej także organizuje się imprez estradowych. W tym roku kalendaryzowym było ich zaledwie 5. Kiedy przyjechała operetka lubelska, na 3400 biletów sprzedano 520.

DOKONCZENIE NA STR. 7

DOKONCZENIE NA STR. 2

Tragedia na morzu

Liczba śmiertelnych ofiar przekroczyła 100

OSLO (Reuter). Co najmniej 75 osób zginęło, a 70 dalszych uznano na razie za zaginione w następstwie pożaru, jaki wybuchł w sobotę wkrótce po północy na pokładzie promu „Scandinavian Star”, kiedy jednostka wypływała z fiordu Oslo kierując się do duńskiego portu Frederikshavn. Na pokładzie znajdowało się „około” 465 pasażerów, głównie Duńczyków i Norwegów, oraz stuosobowa załoga, w tym

wielu Filipińczyków i Portugalczyków. Prom był eksploatowany przez duńską spółkę Dano Lines, a zarejestrowany na wyspach Bahama.

Norweski kapitan promu Hugo Larsen podejrzewa podpalenie. Twierdzi, że pożar wybuchł równocześnie w dwóch różnych miejscach. Jednostka znajdowała się wówczas w odległości 30 mil na południe od latarni morskiej Faerder u wylotu fiordu Oslo.

Jak dotąd doliczono się tylko 315 pasażerów, którym udało się opuścić prom na łodziach ratunkowych. Zostali następnie uratowani przez znajdujące się w pobliżu statki i wysłane na ratunek śmigłowce. Trwa poszukiwanie wciąż dymiącego promu, który odholowano do szwedzkiego portu Lysekil. Ekipy ratunkowe obawiają się, że

Wracać do Europy wspólnie

Na trójkątne rozmowy czołowych osobistości Czechosłowacji, Polski i Węgier udali się dzisiaj do Bratysławy prezydent Wojciech Jaruzelski, premier Tadeusz Mazowiecki oraz minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski.

Przypomnijmy, iż prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel po raz pierwszy wystąpił z inicjatywą takiego spotkania 25 stycznia br., przemawiając w polskim parlamencie. Powiedział on wówczas: „Gdyby każdy z nas miał wracać do Europy na własną rękę, trwałoby to znacznie dłużej i byłoby to znacznie bardziej skomplikowane”.

Te słowa określają ramy i cel rozmów w Bratysławie.

Dodajmy że spotkania nie poprzedziły prace ekspertów i według wstępnych informacji nie przewiduje się po jego zakończeniu wydania wspólnego komunikatu lub oświadczenia. Poza prezydentami, premierami i ministrami spraw zagranicznych prezydent V. Havel zaprosił również do Bratysławy przedstawicieli tych nurtów społecznych, które stały się animatorami przemian politycznych w Czechosłowacji, Polsce i na Węgrzech. Wśród zaproszonych przedstawicieli Polski znajdują się m.in. Bronisław Geremek i Andrzej Wielowieyski.

Przewiduje się też, iż obserwatorami rozmów będą ministrowie spraw zagranicznych Austrii, Jugosławii i Włoch. (PAP)

Z reporterskiego dyżuru

ZABIŁ WŁASNE DZIECKO

W miejscowości Górki (gm. Pierzchnica) w sobotę, 7 bm. o godz. 12.45 wezwane zostało pogotowie do 5-letniego Tomasza G. Na miejscu okazało się, że dziecko nie żyje. Na jego ciele wyraźne były ślady obrażeń. W trakcie czynności wyjaśniających ustalono, że dziecko w godzinach przedpołudniowych wraz z dwójką pozostałego rodzeństwa było pod opieką ojca. Chłopiec wchodził na strych po drabinie przystawionej do szczytu domu i spadł na leżące tam kamienie. Najwyraźniej ten fakt niesubordynacji zdenerwował ojca, który pobił go przewodem elektrycznym. Gdy zorientował się, że dziecko nie żyje starszego syna Andrzeja (l. 7) wysłał do sąsiada, aby zawiadomił pogotowie, a sam zbiegł i się ukrywał. Zdzisław G. jest rolnikiem posiadającym 6-hektarowe gospodarstwo i znany jest we wsi ze swych skłonności alkoholowych. Matka dziecka w czasie zabójstwa przebywała w pracy i o nieszczęśliwym końcu została zawiadomiona przez pogotowie. Zwłoki dziecka przewieziono do szpitala w Busku, gdzie lekarze w wyniku sekcji ustalią dokładną przyczynę zgonu.

WYPADKI

W ciągu minionego weekendu na terenie woj. kieleckiego wydarzyło się 8 wypadków drogowych.

Sympatie w procentach

Choć popularność premiera zmalała o 4,7 proc., to w dalszym ciągu jest on człowiekiem cieszącym się nieprawdopodobnym wprost zaufaniem współobywateli. Aż 90 proc. respondentów marcowej ankiety CBOS uważa, że działalność Tadeusza Mazowieckiego dobrze służy społeczeństwu. Znacznie gorzej wypadł Lech Wałęsa. 73,7 proc. twierdzi, że działalność przewodniczącego „Solidarności” jest zgodna z interesami społeczeństwa, ale w listopadzie ub. roku twierdziło tak 92,8 proc. Spadek jest więc istotny – 19,1 proc. Sama „Solidarność” też w tym okresie zanotowała straty. CBOS oszacował je na 17,6 proc. (u-p)

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

A przecież można inaczej; wyznaczyć miejsca do parkowania i handlu po jednej stronie, umożliwić sprawne przejście i dojazd wozów zaopatrzeniowych do sklepów, bez niepotrzebnych awantur, tłoku, interwencji służb porządkowych. Oczekujemy, że patrząc na tę fotografię gospodarce miasta pomysłu o kieleckim deptaku. (wp)

Apelacja kierownictwa RSW

Ustawa o rozwiązaniu RSW jest sprzeczna z art. 7 i 16 Konstytucji RP – twierdzą niektórzy prawnicy. Ponadto jest aktem politycznym o charakterze odwetowym.

W związku z powyższym kierownictwo RSW wystąpiło do Trybunału Konstytucyjnego o raz do Międzynarodowej Organizacji Spółdzielczej o spowodowanie uchylenia tej ustawy. (u-p)

W Elektrowni „Kozienice”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

stwa sygnalizują przestoje czasami nawet kilkunastominowe. Niektóre z nich, aby ratować się przed bankructwem, pracują po 3-4 dni w tygodniu. O ile spadła produkcja przemysłowa w poszczególnych miesiącach, można się dowiedzieć z komunikatów Głównego Urzędu Statystycznego. My, energetycy widzimy to na monitorach komputerowych, ostatnio wskaźniki nieco drgnęły, ale niewiele. Trudno przewidzieć jakie będą trendy w gospodarce.

— Jakie są reperkusje spadku produkcji energii elektrycznej?

— Odbija się to przede wszystkim na górnictwie. Dziś nie musimy się prosić, aby nam sprzedano węgiel. Sytuacja się odwróciła – kopalnie zabiegają o klientów. My wybieramy w tej sytuacji węgiel o większej energetyczności, mniejszym zasilaczeniu. Obecnie energię zaczęto oszczędzać, zresztą nie jest tania. Mniej produkujemy, mniej sprzedajemy. W tej sytuacji przystąpiliśmy wcześniej do kampanii remontowej. (WLM)

Firma, o której tutaj mowa zobowiązała się ponadto, w obecności władz miasta, do przekazywania miesięcznie 2 ton odzieży na cele społeczne w Kielcach.

— A więc – zamiast sportu i duchowej rozrywki – handel...

— Takie teraz czasy. Kiermasze i giełdy, które ostatnio tutaj organizowaliśmy, cieszyły się znacznie większym zainteresowaniem niż imprezy kulturalne i sportowe. Czy będą klienci – to już zmartwienie naszych kontrahentów, ale z doświadczeń 3 innych miast w Polsce wynika, że korzystnie jest zamienić halę sportową na targową. Mieliśmy propozycję, by tej zamiany dokonać na 5 lat, zdecydowaliśmy się na kilka miesięcy.

— Tylko czy to samej hali nie zaszkodzi?

Sejm postanowił

- 3 maja – tak, 22 lipca – nie
- Będą policje i urząd ochrony
- W Wielką Środę – pożegnanie cenzury

25 plenarne posiedzenie Sejmu, rozpoczęte burzliwą, wstępną dyskusją nad projektami prywatyzacji gospodarki narodowej, zakończyło kilka decyzji nie mniej ważnych dla realności i imponderabilii Rzeczypospolitej Polskiej. Dość powiedzieć, że w miniony piątek przyjęto ustawy dotyczące świat państwowych oraz przyszłości wszystkiego, co zawiera się w zestawie skrótów: MO – SB – MSW.

Senacki projekt ustawy przywracającej dniu 3 maja rangę święta narodowego spotkał się prawie z jednomyślnym poparciem Sejmu. Przeciwną była jedna osoba, 2 – wstrzymała się, a po głosowaniu posłowie wstali z miejsc i spontaniczną owacją skwitowali to unieważnienie wyroku na 3 maja wydanego w r. 1947. Był jednak także drugi projekt poselski, proponujący równoczesne wykonanie „egzekucji” na dotychczasowym święcie narodowym – 22 lipca. W tej sprawie opinia nie tylko sejmowa była, a pewnie i pozostanie, podzielona. 5 kwietnia, a więc już w toku posiedzenia Sejmu do mar-

szalka Mikołaja Kozakiewicza zwrócił się prezydent RP Wojciech Jaruzelski. W liście, z którego treścią posłowie zostali zapoznani apelował o obiektywną ocenę symboliki 22 lipca i pisał: „Ufam więc, że parlament Rzeczypospolitej Polskiej nie dopuści do powtórzenia błędów tych, którzy pochwycili i nieodpowiedzialnie usuwali z kalendarza oficjalnych świąt państwowych 3 maja i 11 listopada – symbole narodowej tożsamości i ciągłości państwa”. Poselska większość była innego zdania.

Za zniesieniem święta 22 lipca głosowały 182 osoby, przeciw – 56, a 39 – wstrzymało się od głosu. Przypomnijmy, że wymagana tu była zwykła większość głosów przy obecności co najmniej połowy 460-osobowego składu Sejmu.

Przyjęto następnie – już wyraźnie przytłaczającą liczbą głosów (sprzeciwu i wstrzymań się objęły kilka, lub kilkanaście osób) pakiet trzech ustaw zwanych potocznie „policjnymi”. Pierwsza z nich przewiduje utworzenie w miejscach MO – policji państwowej, wzorowanej w znacznym stopniu na przedwojennej. Jej funkcjonariusze – od najniższego stopnia aż do komendanta głównego nie mogą należeć do żadnej partii. Obok PP będą mogły powstawać policje lokalne i straże miejskie podległe samorządom. Druga ustawa rozwiązuje dotychczasową Służbę Bezpieczeństwa i tworzy na jej miejsce Urząd Ochrony Państwa, wykorzystując częściowo wzory analogicznych organów niektórych państw zachodnich. Trzecia ustawa przekształca dotychczasowe MSW w resort cywilny, znacznie „odchudza” (1000 osób – zamiast ok. 8.000 tys.), nadzorujący właśnie policję państwową. Urząd Ochrony Państwa, Straż Pożarną oraz przyszłą straż graniczną, która powstanie w miejsce WOP.

Dyskusja była ożywiona, ale rzeczowa, przynajmniej do chwili, gdy głos zabrał poseł Roman Bartoszcze zarzucając kierownictwu OKP... współdziałanie z „bezpieką” w zacieraniu śladów powiązań pomiędzy dawną a nową nomenklaturą. Przewodniczący OKP pos. Bronisław Geremek nazwał to oszczerstwem, a wobec uporu pos. Bartoszcze („kto się teraz dowie ile naszych, solidarnościowych posłów współpracowało z SB, ilu obecnych liderów „Solidarności” było konfidantami?”), zwrócił się do sejmowej trybuny do rządu o podjęcie niezbędnych kroków dla wyjaśnienia takich oskarżeń. Jak się dowiadujemy bezpośrednio po zakończeniu obrad pos. Geremek zwrócił się w tej sprawie do premiera i oficjalnym pismem, którego ciąg dalszy z pewnością nastąpi.

Odnotujmy jeszcze, że w miniony piątek Sejm opowiedział się za przekazaniem min. Jakowowi Kuroniowi zadań pomocy społecznej (w tym m.in. domów starców), dotychczas pozostających w kompetencji ministerstwa zdrowia i opieki społecznej. Wiele posłów nie opuściło ulicy Wiejskiej również w minioną sobotę. 43 mandatariuszy skupionych w klubie Unii Socjaldemokratycznej wzięło udział w założycielskim minikongresie tej partii, który na funkcję jej lidera wybrał wicemarszałka Sejmu Tadeusza Fiszbacha. K. STRZELECKI

— Na pewno nie. Nie będzie żadnych przeróbek, burzenia czy przestawiania ścian. Nad porządkiem będzie stał czuwał na miejscu kierownik obiektu, nasz człowiek.

— A jeśli jednak ktoś będzie chciał zorganizować w tym czasie jakąś imprezę w hali?

— Obiektów sportowych mamy sporo, w tym piękne i funkcjonalne hale np. Korony w Kielcach, ale także w innych miastach województwa. Na pewno miejsce się znajdzie.

Mieszkańcom Kielc życzymy zatem udanych zakupów, WOSIR – zysków, a młodemu sportowcowi pięknej pogody, by tego lata i jesienią hala nie była im potrzebna... (kb)

Zamiast igrzysk – handel

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

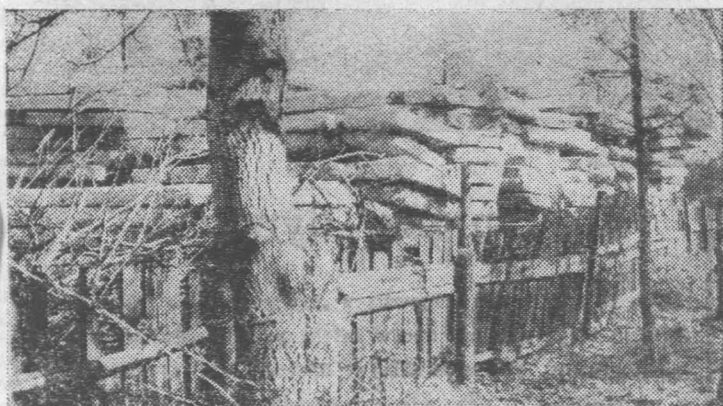
Od maja do października treningi odbywają się już na powietrzu. Tak będzie i w tym roku, hala zatem świeciła pustkami i byłaby dla nas tylko ciężarem, dlatego zdecydowaliśmy się na taki krok.

— Jakie będą korzyści z tego przedsięwzięcia?

— Dla mieszkańców Kielc – możliwość udanych zakupów, bo będą tutaj atrakcyjne ubiory i tkaniny. Dla WOSIR – korzyści z tytułu wynajęcia hali (firma ta pokryje również koszty jej utrzymania). Zysk obliczamy na ok. 19 mln zł miesięcznie. Środki te przeznaczone zostaną na remonty i konserwację hali. Chcemy na siebie zarobić po to, by nie prosić władz miasta o dotacje.

odwas dowas

Brzydota...

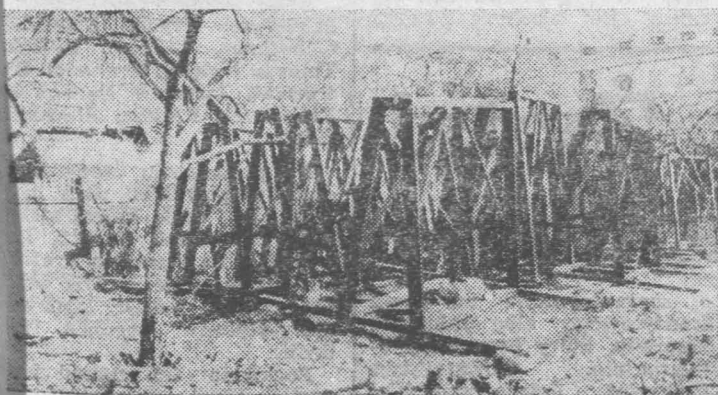


Składowisko betonowych płyt...

Kilka rud, składowiska spalanych betonowych płyt, gruz, śmieci i zardzewiałe ramy służące do transportu elementów prefabrykowanych — oto w wielkim skrócie obraz części terenu przy ul. ul. Targowej i Przecznic. Słowem centrum Kielec i brzydota, nie wykorzystany teren budowlany i gdy pogoda dopisuje ożywiany tylko przez gromadki pijacków biwakujących w cieniu drzew, zwilżających spragnione gardła alkoholem, który kupuje się w lutejszych melinach. Sielanka trwa, ale wolelibyśmy tu oglądać prace zmierzające ku bardziej racjonalnemu wykorzystaniu sporego przecież placu.



Gruz i masa śmieci pomiędzy drzewami... Fot. A. Piekarski



Stalowe rusztowania do przewozu betonowych płyt chyba wcześniej zje rdza niż wrócić do właściciela.

Wreszcie coś drgnęło i „Gazeta Kielecka” — organ prasowy zbliżony do OKP — zdołał zauważyć, że styczniowe podwyżki cen energii elektrycznej i gazu są oczywistym „rozbojem w biały dzień”.

Słusznie, lepiej późno niż wcale, bo 14.II.90 r. w czasie akcji protestacyjnej pod Zakładem Energetycznym w Kielcach zabrało mecenasów „Gazety Kieleckiej”, tzn. przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego i panów parlamentarzystów z OKP. To przecież również pod ich adresem kierowane były słowa protestu:

„Opłaty w tej wysokości mogą ponosić jedynie ministrowie, posłowie, senatorowie i przedstawiciele wszelkiej, nowej i starej nomenklatury.

Protestujemy przeciwko niekontrolowanemu wzrostowi cen podstawowych artykułów żywnościowych od 500 do 1000 proc. i kontrolowanemu, ściśle minimalnemu wzrostowi płac, pod grzybną bankructwa naszych zakładów pracy (...), przeciwko zagrożeniu biologicznego minimum egzystencji.

Protestujemy jako grupa samobrony społeczeństwa — skoro nie ma w kraju instytucji, która w naszym imieniu mogłaby powiedzieć: „Dość”.

Sejm i Senat, upaństwowione związki zawodowe — wszyscy są prorządowi — wszyscy są reformatorscy”.

Członkowie WZZ „Solidarność” 80 i KPN wraz z ok. 300-osobową grupą mieszkańców Kielec domagali się:

● „Anulowania dodatkowych rachunków przesłanych mieszkańcom w styczniu 90 r.;

● Obniżenia opłat z 500 do 200 proc. przyjmując za podstawę ceny obowiązujące od 1 listopada 1989 r.;

● Wystawiania dodatkowych rachunków na bieżąco, co dwa miesiące, z zachowaniem dotychczasowych terminów płatności w rozbiórce na opłaty za gaz i energię elektryczną, opłaty winny być wycelowane wg odczytów z liczników”.

Pracownicy Zakładu Energetycznego zobowiązali się prze-

Jarmark obyczajów

JESZCZE SIĘ OSTAŁA Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, jeszcze jest cała ze swymi pięcioma osiedlami. To sporej wielkości miasteczko — 40 tys. ludzi, w tym blisko 12 tys. członków KSM. Myślę jednak, że podziału nie da się uniknąć. Wszyscy chcemy mieć większy udział w decydowaniu o naszym życiu codziennym. Także w kontroli gospodarki i zarządzania, a przy kolosach organizacyjnych jest to prawie niemożliwe. Formalnie odpadł już Bocianek.

Idea więc podziału KSM na mniejsze, osiedlowe spółdzielnie jest słuszną z punktu widzenia społecznego. Jak ma, mieszkańcy, wyjdziemy na tym materialnie, drożej nas to będzie kosztować, czy taniej, tego jeszcze nie wiemy, bo nikt nie spieszy do nas z kalkulacją, analizą ekonomiczną. Nie dostaliśmy jej także na zebraniu przedstawicieli członków KSM, o którym „Echo” słusznie napisało, że było burzliwe.

Jednocześnie jednak wykazało ono, że mijają czasy burzenia i rozwalania wszystkiego, co stare. Przykładem delegacji z osiedla Bocianek. Wystartowali ostro, zaproponowali zmianę porządku dziennego, stanowczo ogłosili swą wolę odejścia z KSM i założenia własnej spółdzielni, zaś ich reprezentantka, która została przewodniczącą zebrania, usiłowała w sposób zbyt stanowczy i wojowniczy narzucić zebranym swą wolę. Oczy-

wście chodziło o rozwalenie KSM.

Ten dość agresywny ton nie podobal się zebranym, więc przegłosowano zmianę przewodniczącego zebrania. Z tego wypływają dwa interesujące wnioski.

PIERWSZY: Nawet słuszną ideą, a taką przecież jest samodzielnienie się osiedli, przedstawiona zbyt wojowniczo i demagogicznie, może być odrzucona przez ogół.

Z centrum na osiedla

DRUGI: Demokracja to nie tylko swoboda wyrażania swych poglądów, ale także, a może przede wszystkim, możliwość odwołania swych reprezentantów, jeżeli nie spełniają oczekiwań w nich nadziew lub zachowują się zbyt despotycznie.

Kiedyś, przy monopartii, nie do pomyślenia było, aby człowiek desygnowany, namaszczony na przewodniczącego zebrania mógł być przez zebranych odwołany. Kiedyś nie mógł wejść na salę obrad ktoś „obcy”. Dziś, przy nielicznych głosach sprzeciwu, dopuszczono przed-

stawiciela Komitetu Obrony Lokatorów, co było logiczne.

Czas się zmieniać i my wraz z nimi, jak głosi rzymskie powiedzenie.

Dowodził tego także wybór nowej rady nadzorczej KSM. Każdy kandydat musiał przedstawić się, gdzie pracował lub pracuje, jakie ma wykształcenie, jakie możliwości pracy społecznej. Z ponad 10 zgłoszonych wybrano, w pierwszym głosowaniu, 18, przeważnie ekonomistów, prawników.

Czekają ich trudne decyzje, a pierwszą ujednolicienie czynszów nadmiernie zaniżonych pod naciskiem KOL. Później analiza ekonomiczna KSM, straty i zyski, a więc także możliwości gospodarcze i prawne powołania osobnych spółdzielni osiedlowych.

No i jeszcze, co zrobić z tym 15 mld zł deficytu oraz z 49 mln zł zaległych czynszów prawie połowy lokatorów, bo 5.310 osób. Jedną jest pewne, że dłużnicy wcześniej czy później zapłacić będą musieli.

Zebrani przyjęli do wiadomości decyzję Bocianka o wystąpieniu z KSM. Inna osiedla nie miały, chwilowo, na to ochoty, czekając, zupełnie słusznie, na analizę ekonomiczną i prawną rozdziału. Zarząd KSM oceniono ujemnie, choć nie wszystkich jednakowo źle. Tendencja, zupełnie zdrowa, jest przechodzenie od centralnych do lokalnych zarządów, osiedlowych. A to wlaże się ściśle z samą tamtą blokowymi, te zaś są, jak dotąd, nieruchawe.

Czas na przebudzenie.

JERZY GŁĘBOCKI

Wideo – konkurs

Trzy kolejne pytania w naszym konkursie:

4) Kto grał główną rolę w amerykańskim filmie sensacyjnym „10 minut przed północą”, w którym policjant usiłuje ochronić swoją córkę przed zbrojnym mordercą ładnych dziewczyn.

5) Podaj tytuł amerykańskiego filmu sensacyjnego, w którym Sylvester Stallone gra nowojorskiego policjanta i wraz z przyjaciółmi tropi niebezpiecznego, międzynarodowego terrorystę (w tej roli Rutger Hauer).

6) Jak nazywa się aktor grający główną rolę w serialu telewizyjnym „Shogun”, którego wersja skrócona znajduje się również na kasetach wideo?

Odpowiedzi na te pytania należy wpisać do poniższego kuponu konkursowego i razem z poprzednim kuponem przesłać pod adresem naszej redakcji („Echo Dnia”, 25-520 Kielec, ul. Targowa 18) z dopiskiem „Wideo-konkurs”. Termin nadsyłania kuponów upływa 17 kwietnia. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrody ufundowane przez kielecką firmę komputerowo-satelitarną „Incomex” (ul. Manifestu Lipcowego 43): kasetę wideo z nagraniem „MTV” z satelity oraz dwie kasetki wideo.

KUPON WIDEO-KONKURSU II

4)
5)
6)
Imię i nazwisko
Adres

List uczestników pikiety do redakcji „Gazety Kieleckiej”

mali treść protestu i nie nie uczynili, by podnieść tę kwestię na forum Zgromadzenia Narodowego lub przedstawić ją do przedyskutowania komisjom sejmowym. Odpowiedź to prawda: „syty głodnego nie zrozumie”.

Maksimum tego niezrozumienia wykazali ci, z którymi próbował rozmawiać nasi przedstawiciele. Oto próbki odpowiedzi parlamentarzystów:

Senator Zak: „Protest? Nie, nie wiem...”

wą mistyfikacją, działaniem w myśl zasady: „miłuj bliźniego swego aż kosztuła spudnie z niego”.

Tak, szanowna Redakcja „Gazety Kieleckiej”, racja — to „rozboj w biały dzień” przy pełnej aprobacie owych parlamentarzystów, ludzi związanych i współdziałających z Redakcją.

Skoro kieleccy przedstawiciele Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego w sposób tak naganny uchylają się od podjęcia

się roli pośredników między społeczeństwem a rządem, domagamy się przyjazdu do Kielec dyrektora departamentu, który podpisał decyzję o podniesieniu opłat za energię elektryczną i gaz.

Grupa inicjatywna WZZ „Solidarność 80” oraz uczestnicy pikiet zorganizowanej 14.III.1990 r.

PS. Tym razem mamy nadzieję, że naszego działania nie zawnieszą sobie przedstawiciele Zarządu Regionu Świętokrzyskiego „Solidarność 89” jak to miało miejsce w przypadku protestów czynszowych.

Powyższy tekst, który Grupa Inicjatywna WZZ „Solidarność 80” skierowała w formie listu do „Gazety Kieleckiej”. Redakcja tygodnika przyjęła 15. III. 90 r., lecz go nie opublikowała. Okazuje się, że jak zwykle pod latarnią najciemniej, bowiem tygodnik „Gazeta Kielecka” reklamujący się w każdym numerze jako periodyk prasy niezależnej, posiada własną wewnątrzredakcyjną cenzurę, która tnie wszystko to, co wybiega poza redakcyjne ramy.

GRUPA INICJATYWNA WZZ „SOLIDARNÓŚĆ 80”

(podpisy)

NUMER 70

STRONA 3

Kwaterunkowy wyścig do pieniędzy

W Polsce jest 1,5 miliona mieszkań komunalnych, zwanych „kwaterunkowymi”; w roku 1972, kiedy rozpoczęto ich sprzedaż dotychczasowym użytkownikom — było ich o około 300 tysięcy więcej. Sprzedaż — po jej czasowym wstrzymaniu w ostatnich miesiącach — trwa nadal, ale od 1 stycznia już po nowych, znacznie wyższych cenach, uwzględniających poziom inflacji.

Nowe zasady cenowe to oczywiście poważny cios psychologiczny i finansowy zwłaszcza dla tych, którzy, zwlekając latami z wykupieniem użytkowanego przez siebie mieszkania kwaterunkowego, złożyli pospiesznie wnioski pod koniec ubiegłego roku, kiedy wszystko, łącznie z oficjalnymi zapowiedziami rządowymi, wskazywało na to, że od stycznia 1990 r. cały kraj przejdzie na wolnorynkowe zasady gospodarowania.

Wania we wszystkich praktycznie dziedzinach, łącznie ze sferą usług komunalnych i mieszkaniowych. Sądzi się, że dla wniosków złożonych przed 1 stycznia obowiązujące będą stare ceny mieszkań, mimo iż rozpatrzenie tych wniosków nastąpi dopiero w lutym, marcu lub w kwietniu. Srodze się zawiadli — w Ministerstwie Budownictwa poinformowano, że nie ma ani podstaw prawnych, ani jakiegokolwiek możliwości zmiany tego stanu rzeczy. „Istniejące przepisy nie dają nam możliwości manewru” — oświadczył Artur Bodnar z departamentu polityki mieszkaniowej w Ministerstwie Budownictwa.

O sprzedaży mieszkań po cenach już rynkowych bez względu na datę złożenia wniosku zdecydowano na podstawie istniejących przepisów po specjalnej, podobno nieco burzliwej naradzie z udziałem reprezentantów resortu budownictwa, Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Osiągnięto tam zgodę co do zasady, że cena wykupywanego mieszkania kwaterunkowego powinna uwzględniać stopień jego realnego odroczenia po odjęciu amortyzacji. Według opinii panujących w resorcie budownictwa nie będą to bynajmniej niebotyczne ceny, jako że co atrakcyjniejsze mieszkania kwaterunkowe zostały już wykupione w latach 70., a te, co pozostały, przeważnie nie przedstawiają już nadzwyczajnej wartości. Przeszacowania dokonując będą wydziały gospodarki mieszkaniowej przy ewentualnej pomocy biegłych.

Co przy tym istotne — wykup mieszkania kwaterunkowego powiązany został z możliwością rozłożenia spłaty na 25 lat z niskim oprocentowaniem (3 proc. rocznie) przy założeniu, że pierwsza wpłata powinna wynieść nie mniej niż 30 proc. ceny mieszkania.

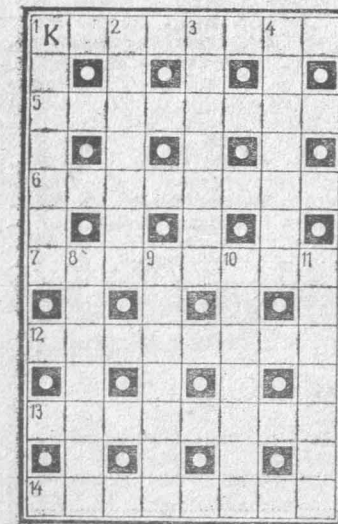
Wciąż jednak u wielu rodzi się wątpliwość, czy w sytuacji ciężkiego kryzysu gospodarczego ma sens pośpiech w pełnym uyrunkowaniu sfery

uważanej dotychczas za typowo socjalną, w której sam przedmiot wyznaczający tę sferę — mieszkanie — jest z natury rzeczy drogi, nie na kieszeń wszystkich, a często nawet średnio sytuowanych materialnie rodzin. Z pewnego punktu widzenia cała sprawa jest zresztą badana przez rzecznika praw obywatelskich, prof. Marię Łętowską.

KAROL RZEMIEŃCZYK

Na dobranoc

Krzyżówka nr 69



POZIOMO: 1) miesiąc z Wielkanocą, 5) dety instrument muzyczny, dudy moldawskie, 6) umywalnia w zakrystii lub klasztorze, 7) białak, 12) parafina z knotem w centrum, 13) pododdział kawalerii, 14) początkowe stadium, załazek.

PIONOWO: 1) nieświał związek organiczny (anagram słów: Munk + ule), 2) „liście” sosny, 3) herbatnik, 4) orszak zbrojny; konwój, 8) zbrojny napad, najazd, 9) sprinter lub maratończyk, 10) rozłam, niezgoda, 11) nocny motyl lub miasto nad Wyżnicą.

Rozwiązanie krzyżówki prześleć należy pod adresem redakcji „ED” (wyłącznie na kartach pocztowych) w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Na kartce pocztowej prosimy umieścić dopisek: „Kryżówka nr 69”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 55

POZIOMO: berbery, ruczaj, arendarz, elegia, nowina, kalamaz, Saturn, anakruza

PIONOWO: barman, bezan, rajca, sieczka, elew, dren, lipa, gaża, nekroza, szansa, lyska, motot.

Pół na pół

19.600 emerytur i rent specjalnych przyznali do 2 marca 1990 r. premierzy — najpierw PRL, a potem — RP. Od stycznia taka spec-renta wynosi średnio 569.800 zł. Czy nadal premier powinien mieć takie uprawnienia? To jeden z dyktatów, które rozważają posłowie z Komisji Polityki Społecznej, dyskutujący nad projektem przepisów emerytalnych. Choć posłowie podkreślali swoje zaufanie do Tadeusza Mazowieckiego, to głosowanie wypadło pół na pół. 12 posłów gotowych było potwierdzić wiarę w premiera pozostawieniem tego prawa w jego rękach, zaufanie pozostałych 12 okazało się deklaracyjne. Rozstrzygnie plenarne posiedzenie Sejmu.



Śmigus, dyngus...

Nie, to jeszcze nie migawka z „lanego poniedziałku”. To codzienne kłopoty mieszkańców wielu posesji położonych ok. 50 metrów od ul. Piekosowskiej w Kielcach. Od lat mają dylemat: o wywłaszczeniu, więc nie mogą podłączyć się do wodociągu. Kiedy zostanie definitywnie wywłaszczeni, też nie wiedzą — może za dwa, a może za pięć lat jak dobrze pójdzie. Do niewygody związanej z codziennym odwiedzaniem tej studzienki już się przyzwyczaili, ale czy to ich wina, że plany w budownictwie nie są realizowane w terminie? (alp)

Fot. A. FiekarSKI

Fundacja Nauk Społecznych

Aktem notarialnym, popartym pozytywną opinią ministra edukacji narodowej prof. Henryka Samsonowicza, została powołana do życia „Fundacja im. Kellies-Krauza”. Jej celem jest niesienie pomocy

w rozwoju nauk społecznych, poprzez m.in. finansowanie badań, ustanawianie stypendiów, działalność wydawniczą itp.

Radę fundatorów stanowią: Mirosław Brych, Stanisław Gebethner, Tadeusz Iwiński, Tomasz Nalecz, Krzysztof Ostrowski, Jarosław Pachowski, Franciszek Ryska, Sławomir Wiatr.

Na posiedzeniu rady fundatorów powołano radę naukową, na czele której stanął prof. Franciszek Ryska, Radę naukową stanowią krajowi i zagraniczni koryfeusze nauk społecznych; mogący nadawać merytoryczny kierunek fundacji.

Powołano też zarząd fundacji. Jego prezesem został Sławomir Wiatr, a wiceprezesami Krzysztof Ostrowski i Jarosław Pachowski.

Chiny:

ten wredny kapitalizm

Tak ładnie określa się w Chinach bezrobotnych, których według oficjalnych danych jest — tylko w miastach — 5 mln, czyli około 4 proc. Bezrobocie jest kolejną po zwiększającej się inflacji bolesną chińskiej gospodarki. Bezrobocie jest jednak tematem wstydlivym, bo nie przystoi ono gospodarce socjalistycznej. Trudno więc uzyskać wiarygodne dane o rozmiarach zjawiska.

Wiadomo jednak, że np. w póln.-zach. prowincji Xian w listopadzie od 20 do 30 procent ludzi szukało pracy. Jeszcze gorzej jest na wsi, gdzie stałe prace nie ma przypuszczalnie 60 mln ludzi — są to robotnicy sezonowi, wędrujący od wsi do wsi. Dziesiątki tysięcy emigrują do miast w nadziei, że tam

także robotnikom nowych Chin — mówi, cytowany przez „Spiralę”, chiński polityk.

Według pracy zachodniej, która bacznie śledzi wszelkie wahnięcia w chińskiej gospodarce, przyczyną tego stanu rzeczy jest stopniowy demontaż liberalnej polityki gospodarczej, którego dokonuje obecna ekipa rządząca.

Uniwersytet Warszawski

Gdybyś niedźwiedziu w mateczniku siedział...

ga nie wymyśliłby nawet omr Mrżek — Uniwersytet warszawski, który od kilkunastu dni domaga się przyznania lokali po byłej PZPR, sam się adresatem rozszczeń praktycznych właścicieli zajmowa — przez siebie nieruchomości. K. a zwrot budynków przy Krakowskie Przedmieście 1 i Instytut Prawa Międzynarodowego i 3/5 (Wydział Dziennictwa i Nauk Politycznych Instytut Filozofii) wystąpił o szereg parafii Św. Krzyża. Od-

dania budynku przy ul. Oboźnej (na razie tylko jednego piętra) domaga się Zrzeszenie Kupców, zaś willi przy ul. Smyczkowej, gdzie miała być przychodnia dla lokatorów pobliskiego hotelu doktoranckiego i akademika — osoba prywatna. Niezbyt pewnie czują się też pracownicy i studenci Instytutu Psychologii przy ul. Stawki (nie wiadomo, kto jest właścicielem tej nieruchomości) oraz Wydziału Nauk Ekonomicznych, który przy ul. Długiej zajmuje budynek, należący do Mi-

nisterstwa Przemysłu. Jeśli więc min. Syryjczyk pokłóci się z prof. Samsonowiczem...

Dodajmy, że UW dysponuje dziś lokalami o łącznej powierzchni 100 tys. m kw., podczas gdy jego potrzeby są co najmniej trzykrotnie wyższe. Jakiegokolwiek uszczuplenie tej skromnej bazy stawiałoby więc egzystencję uczelni pod znakiem zapytania. Tymczasem jakoś nie zanosi się na przyznanie uniwersytetowi dawnej siedziby KW PZPR przy ul. Chopina 1 (podobno przeniesie się tam Sąd Najwyższy); nie wiadomo też, czy uczelnia wygra „przetarg” o „biały dom”. Jeśli więc władza stolicy i rząd nie przyjdą uniwersytetowi z pomocą, to jego pracownikom i studentom pozostanie tylko rozbić namiotów na nadwiślańskich błoniach, tym bardziej że lista „lokalowych wierzycieli” może się jeszcze znacznie powiększyć.

UNIA—PRESS

Produkcja jajogłowych

Najwięcej publikacji naukowych na wszystkie możliwe tematy ukazuje się nadal w Stanach Zjednoczonych — ostatnio ok. 60 tys. rocznie. Po Stanach „jest długo nie” i z liczbą publikacji zbliżoną do 20 tysięcy plasuje się na drugim miejscu Japonia. Na trzecim jest Wielka Brytania, trochę tyko ustępując japońskim wydawnictwom naukowym, na kolejnych dwu — RFN i Francja.

TOMASZ SUPEŁ

Benzyna nie drożeje!

W związku z pogłoskami o rychłej podwyżce cen benzyny, wspartymi planowanym 8-procentowym podatkiem ekologicznym na te paliwa, dyrektor Okręgu CPN w Warszawie, p. Roman Sławiński informuje, że żadne ruchy cen paliw nie są przewidywane. Przy okazji do wiadomości się, że do stacji CPN wprowadzana jest, tytułem eksperymentu, benzyna importowana o liczbie oktanowej 98. Cena tej benzyny jest różna, w zależności od kosztów transportu (najniższa w woj. gdańskim — 2500 zł/l, w Warszawie sprzedawana jest w stacjach przy ul. Emilii Plater i Lima-

nowskiego po 2700 zł/l). Dostawy mogą być większe, jeśli będzie popyt. Nie oznacza to w żadnym razie eliminowania z rynku benzyn o liczbach oktanowych 86 i 94.

Moda dla najmłodszych



Ekonomiści uważają, że wyjściem z tej sytuacji jest przyspieszenie a nie hamowanie reform. Chińska gazeta gospodarcza ma jednak inny pomysł: proponuje ona przedsiębiorcom zwiększenie zatrudnienia przy jednoczesnym zmniejszeniu płac. Ciekawe co na to ideologiczni purycy — jest to przecież jednym z najstarszych i najbardziej wypróbowanych metod stosowanych przez kapitalistów.

EWA GRONOWSKA

Na piątkowym odcinku zakończyliśmy druk fragmentów książki Stanisława M. Jankowskiego „Emisariusz generała Sikorskiego”.



Śmierć na zamówienie

Istnieje tysiące sposobów pozbawienia się życia, ale każdy z nich ma tę wadę, że natychmiast można stwierdzić samobójstwo — wówczas towarzystwo ubezpieczeniowe nie wypłaca premii! Kiedy jubiler Edwin Keller doszedł przed siedmiu dniami do tego wniosku, powiedział sobie: „Nie mogę tego zrobić sam! To musi wyglądać jak morderstwo”. Kochał swą żonę i dzieci, dwie pyzate dziewczynki w wieku pięciu i siedmiu lat, ale jak będą one żyły bez pieniędzy? Z jego wielkiego majątku zostało tyle co nic. Winne temu były kasyna gry. Ostatnio zawiódł do Monte Carlo ćwierć miliona. I wtedy zorientował się, że jest załadowany...

Siedział teraz w swym biurze na dwunastym piętrze wieżowca we Frankfurcie i czekał na swojego mordercę. Powinien przyjść o godzinie ósmej. O tej porze w wielkim budynku nie było już nikogo.

— Przyjdzie pan i strzeli dwa razy. Wszystkie szafy otworzyłem, aby wyglądało to na morderstwo rabunkowe — powiedział Keller temu człowiekowi.

Morderca zażądał czterech tysięcy marek. Dwa tysiące już otrzymał, resztę miał zainkasować zanim zabije Kellera.

— Ale robota ma być czysta... Dwa strzały prosto w serce — oświadczył Keller.

— Proszę się nie obawiać! Już po pierwszym strzale będzie pan nieboszczykiem...

Edwin Keller nigdy przedtem nie spotkał takiego człowieka. Kawał lodu, maszyna do zabijania. Nie było łatwo znaleźć tego człowieka. Kilka sporych banknotów dla ludzi podziemia otworzyło mu właściwe drzwi do mordercy.

Do tej pory wszystko przebiegało zgodnie z planem i szłooby tak dalej, gdyby Keller nie zmienił wczoraj swego planu. Wpadło mu bowiem do głowy, że istnieje jeszcze inna możliwość pozbawienia się życia, a równocześnie zapewnienia rodzinie premii ubezpieczeniowej! Ponadto oszczędził dwa tysiące marek, które musiałby dać mordercy. Te pieniądze powinny mieć jego dzieci i żona, nie zabójca!

Jeżeli towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaci za jego śmierć milion marek premii, żona będzie mogła postawić na nogi prześladowane przez niego przedsiębiorstwo jubilerskie i rodzina znów stanie się moczniymi nogami na ziemi. To będzie tragiczny wypadek, w którym on postrada życie. Przygotował wszystko.

Edwin Keller czekał. Mordercy powiedział, że po godzinie piętej obie windy są wyłączone i będzie musiał wejść do niego po schodach.

Kiedy usłyszał cichutkie pukanie do drzwi wiedział: To morderca. Wstał i otworzył drzwi. Mężczyzna nosił szary płaszcz, kapelusza mocno naciągnięty na oczy, w prawym ręku trzymał teczke dyplomatke, powiedział:

— Jeżeli chodzi o mnie, jestem gotów. Proszę dać dwa tysiące i zostanie pan załadowany.

— Zaplanowałem to inaczej — oświadczył Edwin Keller.

Mężczyzna roześmiał się i usiadł na krześle.

— Za późno — powiedział niedbale. — Przygotowałem się, że dziś pośle pana do Boga. Pan już jest martwy. Proszę mi dać dwa tysiące!

— Nie mam ich.

Mężczyzna w milczeniu otworzył teczke, z której wyjął rewolwer. Spokojnie zainstalował na nim tłumik.

— Interesujące — powiedział wolno. — Myśli pan pozbawić mnie dwóch tysięcy marek za moją dobrą pracę?

— Nie, tego nie myślę. Po prostu zmieniam metodę...

— Pan umrze według mojej metody — powiedział mężczyzna, wstał, wyjął z kieszeni płaszcza rękawiczki i nałożył je na dłonie. Z rewolwerem w ręku podszedł do szafy i zaczął ją przeglądać.

— Widzę, że pan mi nie wierzy. Tu naprawdę nie ma pieniędzy!

— Edwin Keller roześmiał się. — Są w moim przedsiębiorstwie. Leży tam masa złota i biżuterii.

— A zatem pójdziemy tam zaraz — mężczyzna ożywił się. — Mój samochód stoi na dole...

— A jeżeli podczas drogi będę robił trudności? — zapytał Keller.

— Zastrzelę pana, ale wówczas nie mogę ręczyć za czysto wykonaną robotę. Mogłbym narazić pana na cierpienia. A pan nie jest człowiekiem, który zniesie cierpienia...

Keller skinął głową.

— Pan w ogóle nie wie, jak taka rzecz się przedstawia — ciągnął tamten. — Od kilku dni jest pan na mojej liście do zastrzeżenia. Jeżeli jednak łatwa jest nacisnąć palem spust rewolweru, to przedtem rzecz całą trzeba przemyśleć: pański wiek to około czterdziestu pięciu lat, waga blisko dwóch cetonów. Nie jestem portacem i muszę tracić pana prosto w serce pierwszym strzałem. Ponadto muszę być przygotowany, że pan w ostatniej chwili się obrzuci przed śmiercią. Muszę także mieć zapewnioną ucieczkę. Rozumie pan więc, że całe moje życie w ciągu ostatnich dni było nastawione na pana. Tylko w ten sposób można być prawdziwym zabójcą...

Edwin Keller roześmiał się głośno.

(Dokończenie jutro)

Poniedziałek

9 kwietnia 1990 r.

Dziś składamy życzenia

MAJOM

DYMITROM

jutro

MICHAŁOM

MAKARYM

Kielce

Biuro Ogłoszeń KWP, tel. 448-58, czynne 7.30-16.

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — nieczynny

KINA

„Romantica” — „Młode strzelby” — USA, l. 15, g. 15.30, 20.
„Krokodyl Dundee II” — USA, l. 12, g. 17.45. Video: „Zwarowałem dla ciebie” — USA, l. 15, g. 15.45, 18.

„Moskwa” — „Rambo I” — USA, l. 15, g. 15.30, 19.30. „Gallimatis, czyli Kogel mogel II” — pol. l. 12, g. 17.30.

„Studyjne” — Video: „Czarny tulipan” — fr. l. 15, g. 15.15. „Ostatni dzwonek” — pol. l. 15, g. 17 (s. zar.), 19.

„Echo” — nieczynne

GALERIE — nieczynne.

MUZEJA — nieczynne.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnia nr 20-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURUJĄCE: Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Karczówkowska 35 — czynna w niedzielę i święta w godz. 7-19, dyżur nocny od godz. 19 do 7.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Gazowe — 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan. c.o. elektryczne RPKM czynne w godz. 15-23, tel. 469-80 i 430-94. Poczta — Informacja o usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT” — tel. 496-68 czynne do 16, w soboty do 14.

INFORMACJA O USŁUGACH „OMNI” Kielce — tel. 439-62 — w godz. 9-17.

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżur całonocny, tel. 31-70-47.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe Dworzec PKP tel. 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-19, Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19, Postój samochodów ciężarowych — ul. Mielczarskiego.

Radom

Biuro Ogłoszeń KWP, tel. 237-36, czynne 9-17.

TEATR

Im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

KINA

„Baltyk” — „Krótkie śpiące II” — USA, l. 12, g. 15, 17.15. „Konfrontacje filmowe” — g. 19.30.

„Przyjaźń” — brak terminarza.

„Odeon” — brak terminarza.

NUMER 70

STRONA 6

APTEKI: stały dyżur nocny pełnia nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, 67-001, ul. Traugutta 40.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, informacja o usługach — 365-83.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Komenda MO 251-38, Pogotowie Miłecyjne 997, Pomoc drogowa 987, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 991.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — brak terminarza. „Metalowiec” — „Porno” — pol. l. 18, g. 19.

MUZEUM REGIONALNE im. gen. broni Zygmunta Berlinga w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 29-117 ul. Zielna 12, tel. 512-723.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Żyć i pozwolić umrzeć” — ang. l. 15, g. 17, 19. „Star” — „Porno” — pol. l. 18, g. 16, 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon — 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Telepasja” — USA, l. 15, g. 15.30. „Ostatni cesarz” — ang. l. 15, g. 17.30. „Przodownik” — brak terminarza.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92 ul. Sienkiewicza — 202-61.

Końskie

KINO

„Pegaz” — „Śmiertelnie mroźna zima” — USA, l. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30.

Jędrzejów

KINO

„Dom Kultury” — „Willow” — USA, l. 12, g. 16, 18.30.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY na UKF 70,49 MHz

16.00 Wiadomości 16.05 Koncert dla fonoamatorów 16.30 Fala młodości w opr. A. Dąbrowskiego 17.10 Dziennik.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

16.20 Program dnia i Telegazeta
16.25 „Luz” — progr. nastolatków
17.15 „Teleexpress”
17.30 „Gorące linie”: Ekologia — problem końca wieku — publ. międzynar.
18.00 Program lokalny
18.45 „10 minut”

19.00 Dobranoc: „Łakomeczucha”
19.10 „W Sejmie i Senacie”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: John Whiting „Nigdy więcej” reż. Krzysztof Nazar, wyk. J. Chmielnik, K. Figura, J. Frycz, Z. Józefczak, L. Duda
21.40 Sport
21.50 „Kontrapunkt”
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 „Boże, coś Polskę...” — pieśni powstania styczniowego
23.20 Język francuski (5)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (25)
17.25 Program dnia
17.30 Antena „Dwójki” na najbliższy tydzień
17.45 „Ojczyzna — polszczyzna”: Atrakcyjne końcówki
18.00 Zespół Adwokacki „Dyskretna”: „Żywił odwilży i powracających bociaków”
18.40 „Miecz islamu” (2) — ang. film dok.
19.40 „Życie muzyczne”: Nowe impulsy w łódzkiej Akademii Muzycznej
20.10 „Auto moto fan klub”
20.40 „Jazz na SOS” — fragm. galowego koncertu jazzowego
21.30 Panorama dnia
21.45 Ceremonia wręczenia Oskarów ’90 — retransm. z Hollywood
23.20 „Mędrzelskie sposoby” — rep.
23.40 Komentarz dnia

Jutro

PROGRAM I

8.35 „Domator” — Rady na życzenie — Wiosenny kurs życia
8.50 „Domowe przedszkole”
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Dolina nadziei” (5) — „Nieudane spotkanie” — franc. serial obycz.
10.20 „Domator”: Rady na życzenie — Prawo budowlane
11.10 Historia, kl. I lic: Szlachta polska — ideologia i kultura
12.50 Spotkania z literaturą, kl. I lic: I. Krasicki — poeta oświecenia
13.30 TTR, fizyka, s. IV: Podstawy teorii względności
14.00 TTR, produkcja roślinna, s. IV: Zagospodarowanie użytków zielonych
15.00 W świecie sztuki
15.30 „Kim być?” — progr. dla maturzystów

PROGRAM II

10.00 „Tele-9” — progr. region. OTV Kraków

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie tv redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAŻ oprawionych gołębi Rzeczypospolitej. Kielce, tel. 603-05 do 17. 10651-g

SPRZEDAŻ żuka (1981). Nadwozie fiata 126p nowe. Podnośnik akumulatorowy widlak. Ostrowiec, Niska 36, 521-97. 1098-g

ZATRUDNIMY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Zakład Szkolenia i Usług Motoryzacyjnych Kielce, ul. Zagórska 12a, tel. 425-83. 10677-g

BURT „WEGA” w Kielcach zaprasza do nowo otwartego sklepu „WEGA SHOP” z art. dziecięcymi i młodzieżowymi w hali Dworca PKP.

Prowadzimy skup wyżej wym. artykułów. Zyczymy udanych zakupów 10631-g

BARLINECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
74-320 BARLINEK, ul. PRZEMYSŁOWA nr 1

oferuje do sprzedaży

po atrakcyjnych cenach wyroby wysokiej jakości:

- ◆ deszczulki posadzkowe dębowe i bukowe
- ◆ deski podłogowe typu „bar” dąb i buk
- ◆ deski boazerijne typu „bar”, iglaste
- ◆ okleiny naturalne, liściaste, iglaste, egzotyczne.

Informacji udziela dział zbytu tel. 611-12, wewn. 131 i 136, teleks 0442513. 183-k

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w KIELCACH

zatrudni zaraz

DYREKTORA

ds. EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNYCH.

Wymagane wykształcenie wyższe o kierunku administracyjnym, ekonomicznym lub prawniczym, 8-letnią praktyka administracyjna, wiek nie przekraczający 45 lat.

Oferty w sprawie zatrudnienia należy składać do dyrekcji ZOZ Kielce, al. IX Wieków Kielce 3, pokój nr 331. 182-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWANIA i DOSTAW TRANSPORTU TECHNOLOGICZNEGO i SKŁADOWANIA „TECHMATRANS” w RADOMIU, ul. Kożienicka 97

OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „nysa 522T”, rok prod. 1985, nr silnika 873955, cena wywoławcza 3.900.000 zł. Przetarg odbędzie się 18 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy zakładu.

Oględzin samochodu można dokonać na dwie godziny przed przetargiem na parkingu przez Zakładami Metalowymi na Gołębiowie, ul. Kożienicka 97.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy zakładu wadium w wysokości 10 proc., najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 184-k

NAJTAŃSZE

- ▲ PRAKI AUTOMATYCZNE „wiatka”
- ▲ CHŁODZIARKI „śnieżynka”
- ▲ ZAMRAŻARKI prod. ZSRR

reklamowane w telewizji przez „UNIwersal”

POLECA

PPH „POLAREX” w swoich sklepach — PH „JONATAN” KIELCE, ul. Olszewskiego 7 tel. 648-41, wewn. 1265

— PH „JOLANTA” KIELCE, al. Lenina 50. 181-k

FOTOKATALOGI „Romeo” Wrocław 3, skrytka 1008. 144-k

NOWA maszynę kuśnierską cena 8,5 mln. Radom, tel. 227-4 (16-19). 3952-g

ROKITA Adam zgubił prawa jazdy kat. A. 867-g

KIEZA Szczepan zgubił bilety wolnej jazdy MPK. 10675-g

CHAŁUDA Kinga zgubiła legitymację szkolną IV LO. 10678-g

ZAREBA Przemysław zgubił legitymację WSP, prawo jazdy „B”. 10652-g

Koleżance

GENOWEFIE MET

wyrazy szczerego współzucia z powodu śmierci

MATKI

składają kierownictwo i koleżanki z „Kieleczanki” 10659-g

Boso, ale w ostrogach

Analiza sytuacji politycznej i własnym programem wyborczym zajmowali się szefowie wojewódzkich grup inicjatyw i wojewódzcy pełnomocnicy RN SdRP. Efektem narady odbytej 6 kwietnia były też wnioski, których realizacja może istotnie wpłynąć na sytuację w kraju.

Krajowa czołówka SdRP uznała bowiem, że kontrakt polityczny zawarty przy „okrągłym stole” nie obowiązuje już nikogo. Parlament nie reprezentuje aktualnego układu sił politycznych. Należy więc dążyć do przedterminowych wyborów do Sejmu i Senatu.

Wojewódzcy liderzy partii są również zdania, że ministrowie — członkowie SdRP powinni złożyć swoje teki na

znak protestu przeciw społecznym skutkom gospodarczego programu forsowanego przez rząd.

Sporo czasu poświęcono także narastającej tendencji rezygnacji z m.in. przez posła Łopuszańskiego z OKP, mającej na celu pozabawienie SdRP jakiegokolwiek majątku, a więc pozabawienie jej finansowych podstaw działania. Poseł Łopuszański, ale przecież nie tylko on, zmierza do finansowego zniszczenia, a tym samym wyeliminowania opozycji politycznej. Są to jawne szyskany.

Niewykluczone, że SdRP odwoła się w tej sytuacji do światowej opinii publicznej, a zwłaszcza do światowej socjaldemokracji.

(U—P)

Jan Rejczak wojewodą radomskim

Od soboty województwo radomskie ma nowego wojewodę. Dyrektor Biura Kadr Urzędu Rady Ministrów Paweł Chocholak wręczył dr. inż. Janowi Rejczakowi pismo premiera powierzające mu czasowe pełnienie obowiązków gospodarza regionu. Podczas spotkania w UW nowy wojewoda w towarzystwie przewodniczącego WRN Tadeusza Karwickiego spotkał się z pracownikami Urzędu Wojewódzkiego.

Jan Rejczak ma 44 lata, jest pracownikiem naukowym, Wyższej Szkoły Inżynierskiej, inicjatorem i współzałożycielem oraz przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego Ziemi

Radomskiej, Klubu Inteligencji Katolickiej, prezesem fundacji im. Maksymiliana Kolbego noszącej pomoc b. więźniom hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

W miniony czwartek zamieściliśmy obszerny wywiad z Janem Rejczakiem, który powiedział m.in., „iż w swojej pracy przy doborze ludzi do administracji najwyższej ceni kompetencję i zdolności organizacyjne, a nominację potraktuje jako służbę, a nie trzymanie społeczeństwa w ryzach”. W imieniu czytelników gratulujemy i życzymy sukcesów nowemu wojewodzie radomskiemu.

(wlm)

Zasady sprzedaży paliw w Czechosłowacji

Ambasada Czechosłowacji w Polsce przekazała PAP informację o decyzji swego rządu, wstrzymania od 19 bm. przez Czechosłowację sprzedaży materiałów pędnych za gotówkę obokrajowcom do pojazdów z zagranicznym znakiem rozpoznawczym.

Dla przyjezdnych z krajów z walutą wymienialną sprzedaż materiałów pędnych realizowana będzie na talony „Tuzexu”, zaś dla przyjezdnych z krajów z walutą niewymienialną na specjalne talony serii Ba-Sp, Ba-Sc i Ba-Sr. Zakres ważności wszystkich talonów jest nieograniczony. Talony dla obokrajowców z walutą niewymienialną wydrukowane będą w nominalach 5 i 10 litrów na benzynę „Special” i „Super”. W przypadku zakupu benzyny bezolowowej „Natural”, można będzie wykorystać talony na benzynę „Super”. Przy zakupie oleju napędowego nadal obowiązować będą 10- i 50-litrowe talony tzw. Tir.

Ceny materiałów pędnych za 1 litr: talony dla obokrajowców z państw z walutą niewymienialną: special — 18 koron czechosłowackich, super — 20 koron czechosłowackich, olej nap. — 7,50 korony czechosłowackiej, natural — 20 koron czechosłowackich.

Przy zakupie talonów za granicą obowiązuje opłata w walucie obcej według aktualnego kursu czechosłowackiego banku państwowego. Przy zakupie talonów na obszarze CSRF należność będzie wplacana w koronach czechosłowackich.

Nie wykorzystanych talonów nie można zwracać. W przypadku niepełnego wykorzystania talonu, stacja benzynowa może wystawić potwierdzenie tego faktu na określoną liczbę litrów, które można będzie zrealizować w późniejszym terminie wyłącznie w tej samej stacji.

(PAP)

sobota i niedziela na dalekopisowej taśmie

W kraju...

❖ Nie jesteśmy przeciwnikami rządu Mazowieckiego, natomiast kierunki programu Balcerowicza są dla nas w tej chwili nie do przyjęcia — oświadczył szef „Solidarności 80” Marian Jurczyk na spotkaniu w Gorzowie Wlkp. — Jeżeli żąda się od ludzi pracy wydajności i aktywności, to trzeba im zapewnić właściwe wyżywienie — dodał Jurczyk.

❖ Zasady realizacji rządowego programu prywatyzacji spotkały się z wieloma krytycznymi uwagami uczestników spotkania zorganizowanego w Warszawie przez Ośrodek Dialogu Politycznego działającego przy sekretariacie Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Ustawie zarzucano brak konsekwencji, zbyt interwencjonizm państwowy oraz jej nieadekwatność do zachodzących w Polsce przemian społeczno-politycznych.

❖ Rada Krajowa NSZZ RI „Solidarność” zażądała bezwzględnego interwencyjnego skupu ziemniaków na przerób i eksport, po to by zapobiec ich zmarnowaniu. Rolnicy są gotowi

❖ Centreprawicowe Forum Demokratyczne odniosło duży sukces w wyborach do parlamentu węgierskiego. Według nieoficjalnych wyników końcowych, Forum Demokratyczne zdobyło 165 z 336 mandatów w parlamencie. Główny rywal forum — Związek Wolnych Demokratów uzyskał 92 mandaty. Niezależna Partia Drobnych Rolników zdobyła 43 mandaty, a Węgierska Partia Socjalistyczna — 33. Są to wyniki łączne z pierwszej tury sprzed 2

agencje informują:

tygodni i z drugiej tury wyborów, która odbyła się 8 bm.

❖ Wywiad z premierem Tadeuszem Mazowieckim zapoczątkował dwutygodniowy program polski (ponad 50 audycji) w zachodniemieckiej rozgłośni radiowej „Suedwestfunk”. Premier stwierdził, że pewne niepokoje w polskim społeczeństwie, o które zapytał na wstępie rozmówca, miały swe źródło w dwuznacznościach towarzyszących w RFN tematowi granicy na Odrze i Nysie. Premier sądzi, że „nie ma powodu wracać do spraw, które w ostatnich tygodniach zostały już wyjaśnione”. Polska zainteresowana jest stosunkami dobrego sąsiedztwa ze zjednoczonymi Niemcami i pragnie budować wspólnie lepszą przyszłość.

Cheć jechać do Jugosławii

Wymiana 200 USD na granicy?

BELGRAD (Kor. PAP Zbigniew Palecki). Belgradzka „Borba” zapowiedziała rychłe wprowadzenie obowiązku wymiany na granicy jugosłowiańskiej 200 dolarów amerykańskich przez podróżnych z państw o walucie niewymienialnej. Oficjalnej decyzji w tej sprawie jeszcze nie ogłoszono, jednak, zdaniem gazety, sprawa wygląda na przesadzoną. Z podanych przez „Borbę” wyjaśnień wynika, że władze jugosłowiańskie chcą w ten sposób ograniczyć napływ „turyistów” wschodnioeuropejskich i tym samym zmniejszyć obciążenie przejść granicznych we wschodniej części kraju.

300-tysięczny wiec patriotyczny w Wilnie

W obronie suwerenności

WILNO. (Specjalny wysłannik PAP Mirosław Ikonowicz). Mieszkańcy Litwy zamierzali w sobotę szerokie poparcie dla dotychczasowych uchwał swego parlamentu i postawy rządu wobec Moskwy. Uczynili to przybywając z całego kraju na wiec zwołany w Wilnie przez główne siły polityczne, broniące świeżo proklamowanej suwerenności. W Zakrecie, naturalnym parku na zachodnim skraju miasta, zgromadziło się wokół gigantycznej muszli koncertowej co najmniej 300 tysięcy osób.

Obok niezliczonych trójkolorowych flag litewskich powiewały również polskie biało-czerwone i białoruskie czerwono-białoczerwone. Solidarność z Litwą deklarowali na wiecu także: deputowany grupy międzyregionalnej Jurij Afanasjew, przedstawiciele ukraińskiego „Ruchu” delega-

cje Mołdawii i Tatarów Krymskich.

„Za wolność naszą i waszą”. „Niech żyje niepodległa Litwa” — tym okrzykiem zakończył przemówienie, trzykrotnie przerywane oklaskami, przewodniczący wileńskiej organizacji Związku Polaków na Litwie, zastępca red. naczelnego „Kurier Litewskiego” Jerzy Surwiłło.

Ogłoszającym „Lietuva”, „Lietuva” (Litwa, Litwa) zareagowali uczestnicy wiecu, gdy przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis zwrócił się do nich pod koniec przemówienia z pytaniem czy gotowi są zachować jedność i nadal iść drogą suwerenności. Niemal wszyscy mówcy, którzy występowali na wiecu, kładli nacisk na to, że Litwa pragnie jak najszybciej rozpocząć rokowania z Moskwą. (PAP)

Tragedia na morzu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ostatnimi żywymi ludźmi, których odnaleziono na pokładzie, byli 4 mężczyźni i jedna kobieta uratowani przez strażaków o wpół do piętej. Los pozostałych 70 pasażerów nie jest znany. Ekipy ratownicze obawiają się, że zaskoczeni pożarem udusili się od dymu, bądź zginęli w płomieniach.

Była to niewątpliwie jedna z najtragiczniejszych katastrof promów w ostatnich latach. W tym roku dochodziło do nich regularnie co miesiąc — w styczniu w Bangladeszu (ponad 100 osób zatonęło w wyniku utonięcia promu „M. L. Azmiri” na rzece Shitalakhala), w lutym w Chinach (113 osób utonęło w rzece Jangcy) i w marcu w Peru (w Amazonce utonęło 50 pasażerów promu „Andresito”). W ubiegłym roku doszło do katastrof promowych w Gwatemali, Mozambiku i Indonezji. Ostatnia wielka katastrofa w Europie to przewrócenie się „Herald of Free Enterprise” w 1987 roku, kiedy to zginęło 189 osób, a do najtragiczniejszej katastrofy w ostatnim 20-leciu doszło w 1975 roku w Chinach w pobliżu Kan-

tonu — doliczono się wówczas 500 ofiar śmiertelnych.

Płonienie i gryzący dym nadal utrudniały w niedzielę wieczorem dostęp do zakamarków promu „Scandinavian Star”. Wejść nie wiadomo, ile dokładnie osób znajdowało się na pokładzie, dlatego trudno doliczyć się brakujących. Według najnowszych danych policji norweskiej, zginęło prawdopodobnie jeszcze 60 osób, czyli łączna liczba ofiar śmiertelnych sięgałaby 135. (PAP)

Demokracja za 150 mld

Generalny komisarz wyborczy, JERZY STEPIEN (senator, prawnik, sędzia i jazzman) powołał już wojewódzkich komisarzy, którymi zostali wiceprezisi lub sędziowie sądów wojewódzkich. W jednym tylko przypadku jest to asesorka. Przy wyborze zwracano przede wszystkim uwagę na osoby niekontrolowane w swoim miejscu zamieszkania.

Samorządowa demokracja kosztować będzie — jak stwierdził J. Stepien — 150 mld zł. Właśnie tyle przeznaczają na ten cel budżet państwa.

Nie znane są jeszcze zasady korzystania przez poszczególne partie i stronnictwa z czasu antenowego państwowej telewizji i radia. Generalny komisarz zwrócił się w sprawie podziału czasu antenowego od przedstawicieli 32 partii i ugrupowań. Odpowiedź nadesłało tylko 18.

Chociaż więc zasady korzystania z RiTV dla potrzeb wyborców dopiero zostaną określone, to w praktyce, od dłuższego już czasu kampania na rzecz ludzi i programów komitetów obywatelskich nie napotyka na bariery stawiane przez kalendarz wyborczy. (UNIA-PRESS)



NUMER 70

STRONA 7

„Siódemka” Korony występowała we Wrocławiu

Zamiast dwóch
tylko jedno zwycięstwo

Ze zmiennym szczęściem walczyli piłkarze ręczni Korony Kielce, którzy w spotkaniach o mistrzostwo ekstraklasy podejmowali byli przez Śląsk Wrocław. Sobotni mecz wygrała Korona 22:17 (10:9), zaś w rewanżu zwyciężył Śląsk 23:22 (10:13).

Kibice drużyny kieleckiej liczyli na komplet punktów, zwłaszcza, że Korona grała przeciwko „siódemce” mającej nikłe szanse na utrzymanie się w szeregu ekstraklasy. W pierwszym meczu kielczanie wykonali plan w stu procentach, zwyciężając ostatecznie różnicą 5 bramek. Początek niedzielnej walki nie wskazywał na porażkę Korony, która na przerwie schodziła już z lekką przewagą. Niestety końcówka pojedynku należała do gospodarzy i oni też odnieśli nieoczekiwane, jednostronne zwycięstwo.

Wygrały z liderem

Piłkarki ręczne Budowlanych Kielce w kolejnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi podejmowały lidera tabeli, zespół Azoty Chorzów. Sobotni mecz zakończył się zwycięstwem chorzowianek 30:20 (13:10), zaś w niedzielę wygrały kielczanki 21:16 (12:8). Bramki dla drużyny Budowlanych strzelały: Ewa Kruk 6-6, Wiesława Michta 9-5, Barbara Kołodziej 2-1, Aneta Bigaj 1-4, Elżbieta Kaczorek 1-2, Dorota Latkowska 0-3, Wiesława Ślusarczyk 1-0.

Po sobotniej wysokiej porażce, zawodniczki Budowlanych postarały się o sporą niespodziankę w meczu rewanżowym. Od początku gry uzyskały kilkubramkową przewagę nie oddając jej do końca spotkania. Zespół kielecki rozegrał w niedzielę jeden z najlepszych pojedynków, jakie stoczył w ostatnim czasie. W zasadzie cała „siódemka” zasługuje na wyróżnienie, choć na szczególne wyróżnienie Wiesława Michta oraz bramkarka Grażyna Cedro, która w meczu rewanżowym popisała się wieloma udanymi interwencjami.

W pozostałych spotkaniach uzyskano rezultaty: Beskid Nowy Sącz — Olmę Krakowice 31:31 i 26:27, Karkonosze Jelenia Góra — AZS Kraków 26:19, 28:20. W tabeli prowadzi Azoty — 32 pkt., a na drugim miejscu znajduje się zespół Budowlanych — 24 pkt.

Tenisiści Broni
coraz bliżej ekstraklasy

Dwa zwycięstwa odnieśli liderzy rozgrywek II ligi tenisiści stołowi Broni Radom. W pierwszym meczu podejmowali oni Motor Lublin odnosząc zwycięstwo 10:5. W drugim spotkaniu drużyna radomska otrzymała punkty walkowerem (10:0), gdyż zespół AZS UMCS Lublin nie stawiał się na miejsce zawodów. Punkty dla Broni w meczu z Motorem zdobyli: Molenda 4, Świątek i Plewiński po 2 oraz Kalita i Debel Kalita — Molenda po 1.

Kolumnę opracował

MAREK MICHNIAK

TOTO LOTEK

I — 4, 20, 26, 29, 37, 45
II — 5, 13, 17, 19, 29, 41

NUMER 70

STRONA 8

Awans Szwajcarów,
a Polska na 6 miejscu

We Francji zakończyły się hokejowe mistrzostwa świata grupy B. W końcowym rozrachunku awans do grupy A wywalczyła drużyna Szwajcarii, która zajęła pierwsze miejsce w tabeli. W ostatnim meczu Szwajcarzy pokonali Francję 4:1 (1:0, 2:1, 1:0) i tym samym przypieczętowali swój ostateczny sukces. Zespół Polski zajął dopiero 6 miejsce przegrywając wieczorą z Włochami 2:9 (0:2, 2:3, 0:4) zaś wcześniej zremisował z Francją 3:3 (1:2, 1:1, 1:0). Białoczerwoni wyprzedzili w tabeli tylko Japonię i Holandię, która opuszcza grupę B. Natomiast awans do niej wywalczyła Jugosławia po zwycięstwie w zakończonych na Węgrzech mistrzostwach grupy C.

Zgodnie z planem...

Koszykarki Staru Starachowice, grać będą w przyszłym sezonie w II lidze. W rewanżowym spotkaniu barażu pokonały one ponownie Pałac Młodzieży Tarnów 79:53 (42:18).

Pieścicarze Błękitnych
nadal bez punktów

Po kilkutygodniowej przerwie rozgrywki wznowili pieścicarze drugiej ligi. A oto rezultaty uzyskane przez nasze zespoły:

Victoria Jaworzno — Błękitni Kielce 14:6 (na pierwszym miejscu gospodarze); Krzewski (Błękitni) vo, Brożek wygrał z Cieskiem, Chrapek pokonał przez dyskwalifikację w III r. Glika, Toczec zwyciężył w II r. rsc. Wołowca, Kopytek przegrał z Borowskim, Janik uległ w I r. rsc. Aniołowi, Adamski pokonał w III r. rsc. Szymoniaka, Rutkowski wypunktował Purche, Rotor zwyciężył Wróblewskiego, Aksamit (Victoria) vo.

Po trzech ligowych spotkaniach gwardziści z Kielca są nadal bez punktów i zamykają tabelę. Odmłodzony zespół Błękitnych mimo ambitnej postawy nie był w stanie zagrozić gospodarzom, a najładniejszy pojedynek stoczył Kopytek z Borowskim. W następnym meczu kielczanie podejmować będą Gwardię Wrocław.

GRUPA I

Carbo Gliwice — Turów Zgorzelec 11:9, Gwardia Wrocław — Olimpia Poznań 16:4, Zagłębie Konin — pauza.

1. Olimpia	3	4	32:28
2. Turów	3	4	32:28
3. Carbo	3	4	31:29
4. Gwardia	2	4	27:13
5. Victoria	2	2	22:18
6. Zagłębie	2	0	18:22
7. BŁĘKITNI	3	0	18:42

W telegraficznym skrócie

W Goeteborgu rozpoczęły się mistrzostwa Europy w tenisie stołowym. W pierwszych spotkaniach męska drużyna Polski przegrała z ZSRR 4:5 i z Holandią 3:5. Nasze panie uległy zespołom ZSRR i Węgier po 0:3.

Adam Szafron z Gwardii Katowice został zwycięzcą V ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego z Kalisza do Konina, uzyskując w pięciu etapach łączny czas 9:15,15. Wyprzedził on o 21 sek. Artura Wylegałę (Dolmel Wrocław) i o 22 sek. Jana Leśniewskiego z Agromelu Toruń. Czwarty z czasem gorszym o 23 sek. był Piotr Kosmala (Neptun Gdańsk), piąty — Jarosław Wsół (Korona Kielce) — 26 sek. straty.

Ostatni etap — liczący 54 km kryterium uliczne, w Koninie zakończyło się zwycięstwem Jarosława Wsół (Korona Kielce) przed Janem Leśniewskim (Agromel) i Stanisławem Trzeciakiem (Dolmel Wrocław).

Zwycięstwem Belga Eddy'ego Planckaerta zakończył się trzeci w tym sezonie wyścig Pucharu Świata — słynny klasyk Paryż — Roubaix. Spośród kolarzy grupy Diana-Colango-Animex najlepiej spisał się Joachim Halupczok który zajął 14 miejsce.

36 międzynarodowy turniej szablony o „Szablę Wołodyjowskiego” wygrał w Warszawie Gyeorgy Nebald (Węgry). W finale Nebald pokonał Francka Ducheixa (Francja).

Na boiskach III ligi

Niedziela remisów...



Cztery remisy uzyskały nasze zespoły w 24 kolejce spotkań piłkarskiej trzeciej ligi. Najwięcej emocji oczekiwano po meczu w Kielcach, gdzie miejscowa Korona podejmowała Granat Skarżysko. Niestety pojedynek po bezbarwnej walce zakończył się wynikiem bezbramkowym, satysfakcjonującym jedynie drużynę gości. Podział punktów jak najbardziej zasłużony, choć z wypracowanych sytuacji podbramkowych więcej okazji na rozstrzygnięcie meczu na własną korzyść mieli kielczanie. Zawiedli jednak napastnicy... Szansę na zwycięstwo wykorzystał jednak Karpaty i po wygraniu z Hetmanem wyprzedzają już dwoma punktami Koronę.

Z innych naszych drużyn nieźle spisały się „jedenastki” Radomia i Błękitnych, które w spotkaniach wyjazdowych uzyskały cenne punkty.

KORONA Kielce — GRANAT Skarżysko 0:0. Widzów 1,5 tys. Żółte kartki: Parzyszek (Korona), Kulik (Granat).

SANDENCJA Nowy Sącz — RADOMIAK Radom 1:1 (0:1). Bramkę dla gości zdobył Kacprzak w 40 min.

WISŁA Puławy — STADION Kielce 3:1 (0:1). Bramkę dla kielczan strzelił Dziarmaga w 39 minucie.

LUBLINIANKA Lublin — BŁĘKITNI Kielce 0:0.

BRON Radom — WISŁOKA Dębica 0:0. Widzów 1 tys. Żółte kartki: Muc (Bron), Zawora i Breletowicz (Wisłoka).

W pozostałych spotkaniach padły rezultaty: Garbarnia Kraków — Zelmer Rzeszów 3:2, Wawel Kraków — Cracovia 3:3, Górnik Łęczna — Avia Świdnik 0:1, Karpaty Krosno — Hetman Zamość 2:0, Igloopol II Dębica — Unia Tarnów — przelozony.

TABELA

1. Karpaty	24	38	31-8
2. KORONA	24	36	36-13
3. BRON	24	31	31-13
4. BŁĘKITNI	24	31	34-25
5. Cracovia	24	30	37-22
6. RADOMIAK	24	29	31-20
7. Unia	23	28	30-19
8. Sandecja	24	28	22-15
9. Górnik	24	27	24-19
10. Wisła	24	27	24-24
11. Wisłoka	24	26	18-18
12. Hetman	24	25	23-21
13. Lublinianka	24	24	23-25
14. Avia	24	24	19-22
15. GRANAT	24	21	15-25
16. Zelmer	24	18	26-32
17. Garbarnia	24	17	24-35
18. Wawel	24	8	17-44
19. Igloopol II	23	5	12-40
20. STADION	24	5	19-54

W 25 kolejce grać będą: Błękitni — Korona (sobota — godz. 16), Granat — Garbarnia (sobota — godz. 16), Radom — Igloopol II (sobota — godz. 17), Hetman — Bron, Wisłoka — Stadion, Sandecja — Wisła, Unia — Górnik, Avia — Wawel, Cracovia — Lublinianka, Zelmer — Karpaty.

I LIGA

Lech Poznań — Jagiellonia Białystok 3:0, Ruch Chorzów — Olimpia Poznań 2:1, Widzew Łódź — Zawisza Bydgoszcz 0:0, Wisła Kraków — GKS Katowice 0:0, Motor Lublin — Zagłębie Sosnowiec 1:0, Górnik Zabrze — ŁKS Łódź 0:1, Stal Mielec — Śląsk Wrocław 1:1, Legia Warszawa — Zagłębie Lubin 0:0.

1. Katowice	22	30	23-11
2. Zagłębie L.	22	30	28-17
3. Lech	22	29	31-21
4. Zawisza	22	27	25-16
5. Legia	22	27	21-13
6. Górnik	22	25	25-19
7. Wisła	22	25	26-25
8. Ruch	22	23	29-25
9. Olimpia	22	22	21-19
10. ŁKS	22	22	24-25
11. Zagłębie S.	22	19	19-22
12. Śląsk	22	18	21-26
13. Stal	22	18	16-25
14. Motor	22	17	11-22
15. Widzew	22	11	17-32
16. Jagiellonia	22	9	13-32

II LIGA

Gwardia Warszawa — Igloopol Dębica 1:0, Polonia Bytom — Stal Rzeszów 1:0, Górnik Wałbrzych — Lechia Gdańsk 0:0, Pogoń Szczecin — Siarka Tarnobrzeg 1:0, Resovia — Stal Stalowa Wola 0:0, Stilon Gorzów — Szombierki Bytom 1:0, Bałtyk Gdynia — Zagłębie Wałbrzych 0:1, JZS Jelcz — GKS Jastrzębie 1:0, Odra Wodzisław — Hutnik Kraków — przelozony, Miedź Legnica — Stal Stocznia Szczecinek 3:0 (vo). W tabeli prowadzi Hutnik — 37 pkt., przed Stalą S.W. — 35 pkt. i Igloopolem — 33 pkt.